

## Ofiary wojny.

Z chwilą wybuchu obecnej wojny europejskiej, a raczej nawet światowej, zdarzało się bardzo często, iż poddani państw, prowadzących przeciw sobie kroki nieprzyjacielskie, znaleźli się mimowoli na wrogiem terytorium i tam zaskoczeni zostali jej wypowiedzeniem.

Nie każdemu udało się wcześniej opuścić granice wroga, ci, którzy zmuszeni zostali czekać na sposobność i pozwolenie na wyjazd, doznali wielu nieprzyjemności, traktowano ich bowiem na równi z jeńcami wojennymi, a ludność cywilna nie szczędziła im także na każdym kroku dowodów swej niezyczliwości i dawała wyraz oburzeniu na państwo, do którego należą. Nawet tak kulturalne kraje, jak



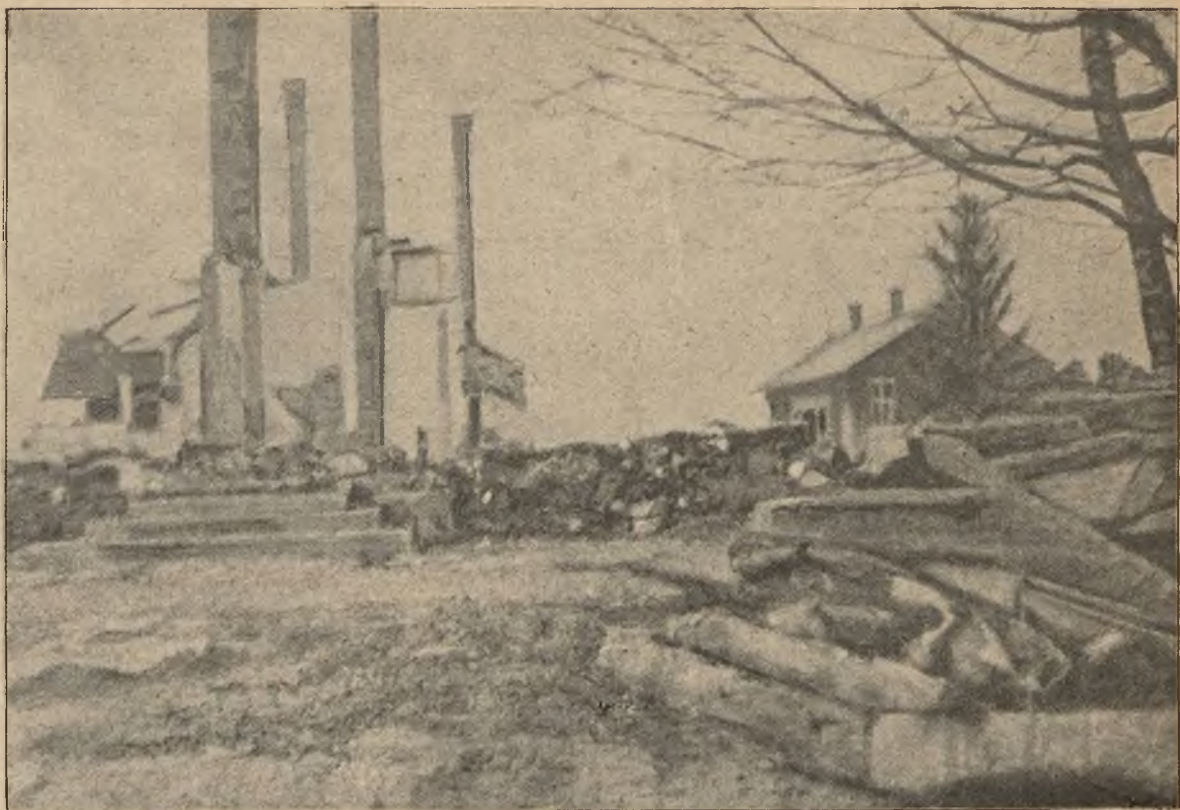
**Z teatru wojny:** Ruiny domów w jednym z miasteczek Królestwa Polskiego.

Francja i Anglia, niezbyt przyjemne wspomnienie pozostawiły u tych obcych poddanych, zwłaszcza austriackich i niemieckich, którzy ich dość wcześniej opuścić nie mogli. Ze poddanych niemieckich szyskanowano, zwłaszcza we Francji, w tem niema nic dziwnego, tam przyzwyczajono się już każdego Niemca uważać za szpiega, dybiącego na zgubę republiki.

To jednak bieda, że zacierzwieni w swym szowinizmie Francuzi identyfikowali poddanych austriackich z niemieckimi i starali się dokuczać im na każdym kroku, tak, jakby byli winnymi, iż przyszła im ochota zwiedzić ich krainę.

Ostatecznie zdecydowano się po kilku miesiącach uwolnić kobiety i dzieci oraz starszych mężczyzn i zezwolić im na wyjazd do ojczyzny, zatrzymano jedynie młodych ludzi, będących w wieku popisowym.

Wielką zasługę położyło w tym kierunku międzynarodowe biuro Stowarzyszenia „Czerwonego Krzyża“ w Bernie szwajcarskiem, które bardzo gorliwie zajęło się losem nieszczęśliwych i stale ułatwia im komunikowanie się z krajem rodzinnym.



**Z teatru wojny:** Po przejściu nieprzyjaciela na Bukowinie.

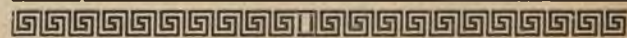


**Z teatru wojny:** Transportowanie rannych w Serbii.



**Ofiary wojny:** Grupa Polaków z Galicji, internowanych w Auray we Francji.

Ilustracja nasza przedstawia grupę wydalonych z Paryża poddanych austriackich, internowanych w małej bretońskiej miejscinie Auray. — Między nimi znajduje się także i wielu Polaków.



## Nadesłane.

### „Zimną krew“

zachować — oto często udzielana nam przestroga, do której zresztą dość często sami się nawojujemy, gdyż wiemy, że tylko przy spokojnem krążeniu krwi możemy intensywnie pracować, myśleć i rozważać. Także bezsenność, migrena, zimne nogi, ból głowy i osłabienie serca są następstwami wzburzenia krwi biegnącej z odnośnej lub do odnośnych części ciała. Ochładzające, orzeźwiające i uspokajające nacierania Feller fluidem z esencji roślin z m. „Elsafluid“ sprowadza szybko równomierną cyrkulację krwi, uspokaja wzburzone nerwy, usuwa migrenę i ból głowy, tudzież przy cierpieniach pochodzenia reumatycznego, gośćcowego i neuralgicznego nadaje się znakomicie do orzeźwiających kąpiei łoża przeciwdziałającym osłabieniu wzroku, miganiu w oczach przwraca zdrowy sen i spokój głowy. 12 butelek „Elsafluidu“, który także w wielu innych wypadkach jest niezbędnym środkiem domowym kosztuje frank 6 kor. prawdziwy jedynie u aptekarza E. V. Feller, Stubica, Elsaplatz Nr. 127. (Kroacja).